

Sygn. akt V CZ 47/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku S. C.

przy uczestnictwie P. S.A.

z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 sierpnia 2019 r.,

zażalenia uczestniczki na postanowienie Sądu Okręgowego w C.

z dnia 12 marca 2019 r., sygn. akt VI Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając  
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do  
orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.**

### UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. C. w dniu 1 marca 2016 r. wniósł o ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania - P. S.A. służebności przesyłu o bliżej określonej treści na bliżej oznaczonej nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Z. prowadzi księgę wieczystą nr (...) (dalej - „Nieruchomość”), na czas nieokreślony, za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 20.000,00 zł.

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Z. oddalił wniosek S. C. w sprawie z udziałem P. S.A. z siedzibą w K. o ustanowienie służebności przesyłu.

Uwzględnił podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustalając m.in., że na Nieruchomości zlokalizowany jest stanowiący własność uczestnika postępowania odcinek linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 220 kV relacji Ł. - S. Ocenił, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dotyczący budowy linii elektroenergetycznej oraz oddania do użytku stacji Ł. pozwala na stwierdzenie, iż data 31 stycznia 1975 r. jest datą pewną dla ustalenia, że przedmiotowy odcinek istniał i był eksploatowany przez poprzednika prawnego uczestnika. Wnioskodawca przyznał, że w dniu 28 marca 1988 r., kiedy nabywał Nieruchomość, linia ta najprawdopodobniej już istniała. W okresie eksploatacji linii, pracownicy uczestnika a wcześniej jego poprzedników prawnych, dokonywali jej kontroli, prac konserwacyjnych oraz podejmowali inne czynności związane z jej bieżącym utrzymaniem, zgodne z przeznaczeniem tych urządzeń.

Postanowieniem z dnia 12 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w C. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z.

Zważywszy wskazany przez Sąd Rejonowy czas posadowienia na Nieruchomości urządzeń przesyłowych, uznał za oczywiste, że powinien istnieć „cały szereg” dokumentów, które by datę budowy i podłączenia spornej sieci potwierdzały, podając zarazem w wątpliwość wartość dowodową oznaczonych dokumentów i zeznań.

Oceniał, że w sprawie doszło do nierozpoznania istoty sprawy z uwagi na naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 292 w związku z art. 172 § 1, art. 285 § 1 i 2 k.c. i art. 176 k.c. przez przyjęcie funkcjonalnej wykładni tych przepisów i dopuszczenie możliwości stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zdaniem Sądu Okręgowego, do nabycia spornej służebności przez zasiedzenie mogło dojść tylko w razie ustalenia i wskazania przez wnioskodawcę nieruchomości władnącej, czyli

nieruchomości należącej do przedsiębiorstwa, której użyteczność jest w ewidentny sposób zwiększana w związku z istnieniem na Nieruchomości obciążonej urządzeń przesyłowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, sprawa nie została rozpoznana co do istoty, w mylnym bowiem przekonaniu o braku potrzeby wskazania nieruchomości władnącej przy stwierdzeniu zasiedzenia służebności gruntowej Sąd Rejonowy ograniczył się jedynie do zbadania części przesłanek zasiedzenia takiej służebności. Należało zaś wezwać wnioskodawcę do wskazania nieruchomości władnącej w rozumieniu art. 285 § 1 k.c. pod rygorem skutków z art. 6 k.c.

Uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego zażaleniem, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez błędne zastosowanie, polegające na uchyleniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w sytuacji, w której nie ziszczyły się przesłanki wymienione w tym przepisie, tj. nie doszło do nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz wydanie wyroku nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394<sup>1</sup> § 1 k.p.c. na orzeczenie sądu drugiej instancji o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy zachodziły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku. Jeżeli jako podstawę uchylenia wyroku sąd drugiej instancji powołał art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada jedynie, czy w sprawie rzeczywiście wystąpiła wskazana przez sąd odwoławczy przesłanka uchylenia wyroku przewidziana w tym przepisie (por. np. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15 i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/15, nie publ.).

Sąd Okręgowy, uchylając zaskarżony wyrok, powołał się na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy wskazywał wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, z. 3, poz. 36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, nie publ.). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, w tym w szczególności wad polegających na poczynieniu wadliwych czy niekompletnych ustaleń faktycznych.

W orzecznictwie wyjaśniono też, że zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia nie oznacza, iż sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, Nr 12, poz. 483 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., II CZ 148/16, nie publ.). Odmienna ocena prawna sądu odwoławczego, nawet połączona z potrzebą dokonania dalszych ustaleń i przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego nie usprawiedliwia przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, może natomiast wskazywać na to, że sprawa została rozstrzygnięta nieprawidłowo. W takim przypadku sąd drugiej instancji, orzekając z uwzględnieniem art. 382 k.p.c., zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należyście zastosować prawo materialne, gdyż w systemie apelacji pełnej druga instancja ma charakter merytoryczny, a nie wyłącznie kontrolny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2017 r., IV CZ 39/17, nie publ.).

Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy i nie zachodziła potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego w całości. Dostrzeżone braki Sąd Okręgowy powinien uzupełnić we własnym zakresie.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

jw